



*Henryk DUŻY, s. Jana*

*ur. 05 stycznia 1954r.*

*+ 09 lipca 2015r.*

*zam. Ściernie*

*Henryk urodził się w rodzinie robotniczej zamieszkałej w Jajostach. Wraz z rodzicami i rodzeństwem mieszkał w domu jednorodzinnym, przy którym znajdował się ogród w którym jak w wielu śląskich rodzinach oprócz drzew i krzewów owocowych znajdowało się kilka rodzin pszczoł, którymi zajmował się ojciec Jan Duży.*

*Tata Jan od najmłodszych lat wszczepiał w Henryku zamiłowanie do pszczoł i uczył miłości i poszanowania do środowiska naturalnego.*

*Henryk w wieku 23 lat ożenił się z Teresą Szostek ze Ścierń i zamieszkał wraz z żoną u teściów ... i ... Szostek w domu jednorodzinnym z ogrodem i sadem. Pracował na kopalni „Piast” w Bieruniu.*

*Nauką ojca „nie poszła w las”.*

*Około roku 1986 Henryk poznał Zygmunta Jurowicza z Górek, które ożenił się w Ścierniach z Krystyną Wycisłok, a który był już pszczelarzem od najmłodszych lat. Tematyką pszczelarską bardzo zbliżyła Henryka i Zygmunta. Henryk nie mając jeszcze własnych pszczoł, chodził do Zygmunta Jurowicza i razem pszczelarzyli. Zdarzało się, że razem jechali do Jajost do ojca Jana Dużego na jego pasiekę i tam pomagali przy pszczołach.*

*Kiedy dzieci podrosły i dysponował już większą ilością wolnego czasu, w roku 1999, w wieku 52 lat Henryk założył u siebie w Ścierniach, w sadzie przy domu pasiekę. Wziął od ojca Jana, dwie rodziny pszczoły, które osadził w styropianowych ulach wielkopolskich. Pasiekę tę z czasem rozbudował do 7 rodzin.*

*Pszczelarskim doświadczeniem wymieniał się z Zygmuntem Jurowicz, sąsiadem posiadającym 13 pniową pasiekę po sąsiedzku oraz Janem Durajem i innymi pszczelarzami. W końcu w roku 2000 (jak wynika z dokumentacji księgowej Koła) wstąpił do Rejonowego Koła Pszczelarzy „Bieruń”, w którym czynnie się udzielał. Tam poznał Jana Duraj. Jako członek Koła Pszczelarzy „Bieruń” oraz wcześniej przed wstąpieniem w jego szeregi organizował wystawy i prelekcje pszczelarskie dla dzieci i młodzieży w szkołach, w tym w przedszkolu i szkole podstawowej w Ścierniach. Za swoją działalność w roku 2011 otrzymał „Złoty Medal” za zasługi dla rozwoju pszczelarstwa i wieloletnią przynależność do koła pszczelarzy.*





*Jak przystało na Ojca Rodziny, Henryk pszczelarzenie zaszczerpił w synu Marcinie, najstarszym z czworga rodzeństwa oraz w żonie Teresie, którzy pomagali mu w pracach pasiecznych.*

*W roku 2002 Henryk uległ poważnej chorobie, (wylew). W czasie choroby pasieką zajmowała się żona Teresa, syn Marcin, ojciec Jan oraz koledzy pszczelarze Jan Duraj i Zygmunt Jurowicz.*

*Po wyjściu ze szpitala i rekonwalescencji, Henryk w miarę możliwości, o własnych siłach, pszczołami zajmował się sam.*

*Pszczoły dla Henryka, oprócz rodziny, były jego życiem, nieraz w trudnych chwilach, zwłaszcza w czasie choroby i trudnej rekonwalescencji trzymały go przy życiu.*

*Pasieką dla Henryka była miejscem w którym, jak każdy pszczelarz, lubił przebywać. To na pasiece odzyskiwał nadwątlone chorobą siły. Henryk lubił obserwować pszczoły i ich zachowanie. Wnioski z obserwacji wykorzystywał nie tylko w pracy na pasiece, czy w rozmowach z pszczelarzami, ale i w życiu codziennym.*

*Po śmierci Henryka, pasiekę przejął syn Marcin zamieszkały obecnie w Bojszowach, który kontynuuje rodzinną sagę pszczelarzy rodziny Duży.*

*Tadeusz Mateja*